



▲ Budynek Biblioteki Baworowskich Fot. J. Miler, marzec 2001 r.

Zbiory lwowskie (X)

Jacek Miler

# **Biblioteka i Muzeum Baworowskich, Galeria Międzyńskich- -Dzieduszyckich**

oraz inne zbiory lwowskie

Wspart go też ofiarną przyjaźnią Aleksander Batowski, człowiek dużej kultury, znawca i zbieracz wielkiego stylu, który do zbiorów Baworowskiego dołączył piękną bibliotekę odnowską, a jeszcze piękniejszy, graficzną kolekcję Pawlikowskich przypominający, zbiór rycin.

Z tak nagromadzonych skarbów kulturalnych powstała w r. 1857 Biblioteka fundacji Wiktora hr. Baworowskiego, na dochodach 8000 morgów urodzajnej ziemi oparte lwowskie „Bavorianum”.\*

Zbiory Baworowskich, po śmierci fundatora, zostały przewiezione do budynku dawnego arsenału Sieniawskich przy ul. Ujejskiego, zbudowanego w XVII w. pod kierunkiem gen. Pawła Grodzickiego. W 1914 r. biblioteka została znacznie wzbogacona poprzez zakupienie znakomitego księgozbioru Zygmunta hr. Czarneckiego z Ruska (Wielkopolskiego).

Łącznie biblioteka liczyła ok. 40 000 tomów (w tym 35 inkunabułów, 6228 druków z XVI i XVII w.). Ponadto znaj-

◀ Ekslibris Biblioteki Baworowskich

Torami Ossolińskiego poszedł dziedzic świetnej, podłoczowskiej fortuny, Wiktor hr. Baworowski, wybitny tłumacz obcej poezji, a zarazem rozmiłowany zbieracz historycznych i literackich rękopisów, druków oraz

różnych zabytków i dzieł sztuki. Pracą całego życia zgromadził on poważne zbiory, które powstały przez zakup dobrze dobranych księgozbiorów prywatnych, więc: Stadnickich ze Żmigroda, krakowianina Ambrożego Grabowskiego, Alojzego Osieńskiego, Kazimierza Stronczyńskiego, Wincentego Bandtkiego, kronikarza lwowskiego Dionizego Zubrzyckiego i innych.



dowały się w niej 1283 rękopisy, 10 000 rycin, 500 dyplomów, 60 gradualów iluminowanych z XVII w., około 1000 autografów, 110 dokumentów pergaminowych oraz zbiór starych map.

Z cenniejszych rękopisów można wymienić: odpis kroniki oliwskiej, kilka rękopisów kroniki Wincentego Kadłubka, kodeksy Jana Długosza, rękopisy tynieckie, statuty Kazimierza Jagiellończyka i Statuty Niezawskie. Zbiory zawierały także materiały do historii legionów polskich we Włoszech, korespondencję ks. bp. Adama Naruszewicza z królem Stanisławem Augustem z lat 1793–1794, a także listy Ossolińskich i Augusta Czartoryskiego. Stare druki były reprezentowane przez: *Żywoć Jesu Krysta Bonawentury* (1522), *Fortuna albo szczęście Stanisława z Bochni* (1531), *Psalterz Dawida* (1535), *Kronikę Morcina Bielskiego* (1597) oraz *Krółów polskich opis* Gumowskiego (1576). Biblioteka Baworowskich posiadała także rzadkie druki dotyczące astronomii, np.: *Ephemerides* Wojciecha z Brudzewa (1536), *Judicium Astrologicum* Walentego Arnolda, *Wypisanie komety Piotra Proboszczowicza* (1556). Niezwykle cenny był zbiór druków dysydenckich oraz kato-



▲ Willa Leona Pinińskiego. Fot. J. Miler, luty 2001 r.

lickich pism polemicznych, a także dzieła z księgozbiorów królewskich, m.in. Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta.

Przy bibliotece istniał również dział muzealny. W jego skład wchodziła galeria malarstwa, gdzie prezentowano ok. 300 obrazów malarstwa obcego: niemieckiego, włoskiego, holenderskiego – od XVI do XIX w. Większą część stanowiły jednak polskie portrety historyczne oraz portrety rodziny Baworowskich. Część obrazów pochodziła z dawnej galerii Krasickich z Baranowa, inne z Ossolineum oraz od Ksawerego hr. Starzeńskiego z Grabownicy. Wśród dzieł malarstwa można wymienić: *Kwiaty* A. Brueghela (sygn. z 1575 r.), *widoki* J. Brandta, *Sybillę* G. Reniego, *gwasze* Domenichino, *Laokoona* J. Ribery, dwa *widoki Wenecji* Canaletta, *Mickiewicza w Burgos* Juliusza Kossaka oraz *obrazy pędzla*: A. Brodowskiego, F. Tepy, K. Schweinkarta, S. Raczyńskiego, A. Rejhana i A. Langego. Ponadto zbiór muzealny zawierał meble z XVII i XVIII w., broń, porcelanę, zegary oraz zbiór monet i medali.

W pałacu Dzieduszyckich przy ul. Kurkowej 15 mieściła się prywatna galeria Miączyńskich-Dzieduszyckich, gdzie udostępniano zwiedzającym osiemset dzieł ma-

larstwa polskiego i obcego oraz ok. 3000 grafik. Obrazy pochodziły głównie z dawnych zbiorów Ignacego Miączyńskiego (zm. w 1809 r.), dziadka Alfonsyny hr. Dzieduszyckiej – wdowy po Włodzimierzu Dzieduszyckim, który z kolei gromadził przede wszystkim dzieła malarstwa polskiego. Dział malarstwa obcego reprezentowały m.in.: *Św. Hieronim* J. von Achena (1600), *Cisza życia* M. Pfeilera, *Chrystus na krzyżu* Altamontiego, *Diana i Endymion* G. Reniego, *Tarkwiniusz i Lukrecja* A. Carraccięgo, *Św. Jan Chrzyciel* P. Batoniego, *Kobieta ze śledziem* J. Jordaensa, *Scena na targu* G. Seghersa i *Krajobraz* S. Ruisdaela. Obrazy artystów polskich reprezentowały m.in.: *Wieśniak na koniu* P. Michałowskiego, *Portret Tadeusza Kościuszki* Grassiego, portrety Anny hr. Dzieduszyckiej i Marii hr. Cieńskiej A. Grottgera, a także dzieła J. Matejki, J. Kossaka, A. Orłowskiego, J. Brandta, J.P. Norblina, H. Siemiradzkiego. Ponadto w posiadaniu galerii znajdował się okazały zbiór pamiątek historycznych. Niewielka część tych zbiorów została przejęta przez skarbnicę państwa w 1934 r. wskutek zaległości podatkowych i przekazana do zbiorów Zamku na Wawelu.

W 1894 r. podczas Wystawy Krajowej po raz pierwszy udostępniono publiczności Panoramę Racławicką. Inicjatorem dzieła był Jan Styka, który



◀ Wejście do Biblioteki Baworowskich. Fot. J. Miler, marzec 2001 r.

# Niespodziewany powrót obrazu Jerzego Kossaka

w sierpniu 1893 r., wraz z Wojciechem Kossakiem, Ludwikiem Bollerem, Tadeuszem Popielem, Teodorem Axentowiczem, Zygmuntem Rozwadowskim, Włodzimierzem Tetmajerem, Michałem Sozańskim i Wincentym Wodzinowskim rozpoczął prace na płótnie (o wymiarach 120 x 15 m), które specjalnie w tym celu zostało sprowadzone z Brukseli. Ukończone dzieło przekazano Komitetowi Wystawy w dniu 28 maja 1894 r. W okresie międzywojennym Panorama Racławicka była eksponowana w budynku przy pl. Targów Wschodnich.

Wśród ważniejszych zbiorów muzealnych należy wymienić kolekcję Leona Pinińskiego. Z tej części, która znajdowała się we Lwowie, w 1938 r. została utworzona Filia Państwowych Zbiorów Sztuki. Siedzibą filii była willa Pinińskiego przy ul. Matejki 4. Placówka ta jednak nie zdążyła rozpocząć działalności przed wybuchem II wojny światowej.

W przedwojennym Lwowie istniały również takie muzea jak: Botaniczne, Zoologiczne, Geologiczne, Muzeum Szkolne (założone w 1903 roku), Muzeum Towarzystwa Ludoznawczego, Muzeum Etnograficzne (zał. w 1933 r.), Muzeum Higieny (założone w 1937 roku) oraz Muzeum „Recorderum” (zał. w 1916 r. z inicjatywy inż. Z. Korosteńskiego), gdzie były eksponowane przedmioty z historii polskiego handlu, przemysłu i ekonomii. ❖

#### Przypis:

\*K. Badecki, *Lwowskie zbiory naukowe i muzealne*, Lwów 1932, s. 14

#### Literatura:

1. E. Chwalewik, *Zbiory Polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie*, Warszawa–Kraków 1926.
2. W. Kętrzyński, *Biblioteka Wiktora Hrabiego Baworowskiego we Lwowie*, „Teki Konserwatorska. Rocznik c.k. konserwatorów starożytnych pomników Galicji Wschodniej”, Lwów 1892.
3. A. Medyński, *Ilustrowany przewodnik po Lwowie*, Lwów 1936.
4. J. Petrus, *Muzea lwowskie 1823–1939, Sztuka Kresów Wschodnich. Materiały sesji naukowej*, t. 2, Kraków 1996, s. 425–434.

Jeśli zastanowimy się, ile obrazów zaginionych podczas II wojny światowej powróciło do Polski w okresie ostatniego dziesięciolecia, a więc od momentu ponownego zaistnienia problematyki strat wojennych na arenie międzynarodowej, musimy z żalem stwierdzić, że niewiele. Dosłownie kilka. I tak w 1993 r. powróciło przedstawienie *Eneasza wynoszącego Anchizesa z płonącej Troi*, rok później głośny obraz Gabriela Metsu *Praczek*. W roku 1996 odzyskał obraz Pompeo Battoniego *Apollo i dwie Muzy*, a dwa lata temu *Portret Anny Jagiellonki* powstały w kręgu Marcina Kobera. Wszystkie te obrazy pochodziły ze zbiorów i kolekcji warszawskich: dwa ostatnie z pałacu w Wilanowie, pierwszy ze zbiorów Muzeum Narodowego, a drugi z pałacu w Łazienkach.

Tym razem jednak jeden z obrazów zaginionych w zawierusze wojennej powrócił do Krakowa, a dokładnie do tamtejszego Muzeum Narodowego. Powrócił jako dar byłego żołnierza niemieckiego, który stacjonując gdzieś w okolicach Krakowa, po prostu obraz wziął. Może na pamiątkę... Dziś, po sześćdziesięciu latach od tamtych wydarzeń, nie będąc już w stanie odtworzyć nazwy majątku czy miejscowości, skąd obraz po-

chodził, postanowił zwrócić ową „pamiątkę” do zbiorów muzealnych.

Związek obrazu z Krakowem jest tym silniejszy, że został namalowany przez Jerzego Kossaka (1886–1955), najmłodszego przedstawiciela słynnego malarskiego rodu. Jerzy był synem Wojciecha i Marii z Kisielnickich, a wnukiem Juliusza. Nauki malarstwa pobierał od najmłodszych lat w pracowni dziadka i ojca, pozostając pod ich silnym wpływem. Często też malował obrazy razem z ojcem, na co wskazywały wspólne sygnatury. Z powodzeniem kontynuował rodzinną tradycję malarstwa batalistycznego. Skupiał się przede wszystkim na tematach historycznych, przypominając sceny z wojen napoleońskich i walk legionowych z okresu I wojny światowej, w której sam brał udział (w armii austriackiej). Jego obrazy cieszyły się dużym powodzeniem, dlatego też wielokrotnie powtarzał motywy, głównie wizerunek konia, ułana i dziewczyny. Należy przypomnieć, że oprócz zamówień prywatnych otrzymywał liczne zamówienia od jednostek wojskowych, klubów oficerskich i związków kombatanckich.

Przekazany 13 marca br. do zbiorów krakowskiego Muzeum Narodowego obraz namalowany został w roku

▼ Pałac Dzieduszyckich, siedziba galerii Miączyńskich-Dzieduszyckich

